Krzysztof Ruchniewicz

Willa Hadriana. Brama do antycznego mikrokosmosu

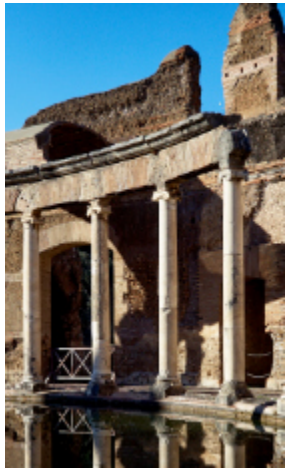

Spis treści

Wstęp	**3**
Wiejskie siedziby cesarzy	**6**
Willa Hadriana	**8**
Dalsze losy rezydencji	**10**
Wejście do willi	**12**
Sto pokoi	**15**
Antinoeion	**18**
Trzy eksedry	**20**
Termy	**25**
Kanopos	**32**
Pałac	**40**
Teatro marittimo	**51**
Teatr grecki	**63**
Wykorzystane materiały	**67**
Uwagi redakcyjne	**68**

WSTĘP

To jedno z najsłynniejszych założeń architektonicznych starożytnego Rzymu. Przez współczesnych podziwiane, potem opuszczone, doświadczyło plądrowania i powolnej destrukcji. Ocalałe resztki bogatego wyposażenia, przede wszystkim rzeźby, są ozdobą niejednego muzeum na świecie. Willa Hadriana, bo o niej mowa, do dzisiaj budzi duże zainteresowanie, jest miejscem badań naukowych, a przede wszystkim celem wizyt tysięcy turystów.

Na początku, tuż po przekroczeniu bramy parku archeologicznego, który obejmuję najcenniejsze fragmenty ogromnego kompleksu rezydencjonalno-administracyjnego, można poczuć się zagubionym. Wkracza się w świat, który dawno przestał istnieć, ale widoczne wokół postawione przezeń ostańce, odarte z ozdób potężne ceglane mury, robią nadal wielkie wrażenie.

Grupy ruin w idyllicznym krajobrazie, na tle gór, pośród oliwnych gajów i laurowych krzewów nie są jednak obrazem upadku, katastrofy. Raczej skłaniają do zachwytu i podziwu nad antycznymi budowniczymi. Wprawdzie naukowcy nadali poszczególnym częściom kompleksu nazwy związane z ich domniemanymi funkcjami, jednak – wobec niedostatku źródeł – są one raczej umowne. Inspirują za to do użycia przez zwiedzających własnej wyobraźni, a nawet fantazji.

Warto zajrzeć na wstępie zwiedzania do pawilonu, w którym prezentowane są plany willi oraz jej wielka makieta. Wystarczy rzut oka na nią, by pojąć, z jak rozległym obiektem mamy do czynienia.

Z planem parku i aparatem w ręku próbowałem poznać ten antyczny mikrokosmos, od pałacu cesarza po magazyny i domniemane klitki dla tysięcy sług. Pierwsza, stosunkowo krótka wizyta, musiała więc mieć charakter rekonesansu. Z kartą pamięci zapełnioną zdjęciami i wieloma pytaniami kłębiącym się w głowie wróciłem po kilku godzinach do Rzymu.

Dlaczego Hadrianowi nie wystarczało „wieczne miasto” i cesarski Palatyn? Dlaczego podjął tak ogromne prace, z których efektów mógł się przecież cieszyć bardzo krótko? Po powrocie do domu wyciągnąłem z półek literaturę na temat starożytnego Rzymu. Sięgnąłem także do różnych opracowań z historii sztuki. Z pomocą przyszły także strony internetowe.

Ten fotobook różni się od innych. We wcześniejszych starałem się znaleźć jakąś wyraźną nić przewodnią, narrację słowną silniej połączyć ze zdjęciami. W przypadku Willi Hadriana nie było to takie proste. Stanowiła ona jakby odrębny świat, a może nawet swego rodzaju mikrokosmos. By go zrozumieć, trzeba jeszcze nie jeden raz wędrować od ruin do ruin, przywołując autorów starożytnych, jak i współczesnych badaczy.

WIEJSKIE SIEDZIBY CESARZY

Willa oznaczała początkowo wielkie gospodarstwo rolne. Odzwierciedlała strukturę społeczną. Rzymski autor studiów na temat rolnictwa, Lucjusz Moderatus Columella (zm. ok. 70 r. n. e.) wyróżniał trzy elementy składowe: villa urbana, villa rustica i zabudowania gospodarcze. Villa urbana stanowiła część zastrzeżoną dla właściciela i nie różniła się wyposażeniem od odpowiednika miejskiego, w villi rustica przebywali zarządca, personel niższego szczebla, niewolnicy, zatrudniani przy produkcji rolnej.

Pod koniec republiki popularne stały się wille podmiejskie, budowane jako luksusowe miejsca wypoczynku, w atrakcyjnych częściach Italii, a potem całego imperium. Były oznaką wysokiej pozycji społecznej rzymskich elit, dowodziły zamiłowania ich właścicieli do sztuki, także ogrodowej, jak pokazują słynne listy Pliniusza Młodszego w I w. Z podbitego wschodu, oprócz bogactw, płynęły również dzieła sztuki, wykształcone kadry (o niewolniczym zwykle statusie) i wzorce życia, atrakcje dla wyższych warstw Rzymu.

Sercem Rzymu, jak za republiki, pozostawały fora. Zmiana ustroju na jedynowładztwo powinna była prowadzić do stworzenia nowego centrum wokół pałacu cesarskiego. Nie było to jednak takie oczywiste, choć Palatyn z racji usytuowania na nim siedziby Oktawiana odgrywał ważną rolę. August nie wzniósł jednak wystawnej rezydencji. Podobnie jego następca Tyberiusz. Posiadał on natomiast wspaniała willę na Capri, w której spędził ostatnie lata życia.

Dopiero Neron, wznosząc w sercu miasta Domus Aurea, rozciągający się aż na 80 ha kompleks pałaców, ogrodów i układów wodnych, podjął próbę stworzenia w stolicy rezydencji na miarę imperialnych ambicji. Wzorami były pałace Wschodu. Budowle Nerona, który rychło stał się władcą znienawidzonym, były jednak bardzo krytykowane i nie dane było im zakotwiczyć się w rzymskim krajobrazie. Teren rezydencji oddano na powrót Rzymianom. Powstało tu w późniejszym okresie słynne Kolosseum i termy Trajana, z których korzystali mieszkańcy miasta.

Palatyn, przebudowywany przez kolejnych władców, pozostawał do końca zachodniorzymskiego antyku główną siedzibą cesarską. Nie wykluczało to wznoszenia innych rezydencji, zwłaszcza w pobliżu miasta, w pięknej Kampanii.

WILLA HADRIANA

Willę, a właściwie kompleks rezydencji, wznoszono w latach 118-134 na malowniczych zboczach antycznego Tibur (obecnie Tivoli). Leży na obrzeżach niziny, która rozpościera się miedzy Monti Tiburtini a Kampanią rzymską.

Nie można określić, mimo dziesiątków lat prac wykopaliskowych, dokładnych rozmiarów tego założenia. Zajmowało ono co najmniej 125 ha (niektórzy autorzy podają nawet 300 ha). Na tej przestrzeni zbudowano budynki o różnym przeznaczeniu, można mówić wręcz o budowie całego miasta. Całość była o jedną trzecią większa od założenia Nerona (Domus Aurea w Rzymie) i dwa razy większa niż Pompeje (66 ha, z tego 44 ha zabudowy). Dzisiaj tylko 1/3 tego założenia jest znana archeologicznie. O rozmachu przedsięwzięcia może świadczyć szybki rozwój sąsiedniego Tiburu, stanowiącego zaplecze dla budowy.

Miejsce wybrano nieprzypadkowo. Willę Hadriana zbudowano na resztkach wcześniejszej budowli z okresu republikańskiego (włączono je do cesarskiego pałacu). Było dobrze skomunikowane z Rzymem (Via Tiburtina). Do transportu wykorzystywano także rzekę Aniene, która uchodzi do Tybru. Na teren budowy ściągnięto specjalistów z różnych części imperium. Dużo potrzebnego materiału (kamień, drzewo) znajdowało się w najbliższej okolicy. Przy budowie zatrudnionych było od 20-40 tys. robotników.

Rozszyfrowanie funkcji poszczególnych części willi, jak i założeń całej rezydencji jest nie lada wyzwaniem. Uznaje się, że odzwierciedlały one zamiłowania i poziom intelektualny samego cesarza. Przypuszcza się, że wyrażały również jego marzenia i tęsknoty za miejscami, które odwiedzał. Były także wyrazem jego politycznych przekonań. Cesarz, niedaleko od murów stolicy, zbudował swój własny mikrokosmos. Nie był zależny od zdania innych. Nie musiał też realizować typowego dla rozwiązań miejskich podziału na części przeznaczone dla panującego i poddanych. Stworzył prywatną „cytadelę", oddzieloną od świata zewnętrznego wysokim murem (zachował się dzisiaj tylko częściowo).

W willi Hadrian połączył swoje pomysły architektoniczne z treściami ówczesnej kultury, przy wsparciu doskonalej rzymskiej techniki. Budowniczowie w ciągu dwóch dekad wznieśli cesarski pałac, termy, teatry, biblioteki. Otaczały je rozległe parki i perystylowe ogrody z fontannami i basenami. Nie zabrakło świątyń, jak i koszar wojskowych.

DALSZE LOSY REZYDENCJI

Po śmierci Hadriana willa była wykorzystywana przez pewien czas jako letnia rezydencja panujących. W późniejszym okresie przechodziła różne fazy. Pod koniec III wieku cesarz Dioklecjan zlecił jej remont, natomiast kilka dziesięcioleci później, cesarz Konstantyn zabrał z niej większość wyposażenia, dzieł sztuki. Uświetnił nimi nową stolicę, Konstantynopol.

W następnych stuleciach willa zaczęła popadać w ruinę. Budynki niszczały, wnętrza splądrowano. Dzieła zniszczenia dokonały liczne podboje z tego okresu.

Eksplorację terenu willi rozpoczęto już w XV wieku. W następnych stuleciach wydobyto ponad 300 dzieł sztuki, które obecnie znajdują się w muzeach i kolekcjach prywatnych na całym świecie. Zachwycają zwiedzających,` a pamiętajmy, że najpiękniejsze obiekty zapewne wywiózł Konstantyn. Jest to jedynie niewielka liczba, biorąc pod uwagę ilość pomieszczeń, które mogły posiadać dekoracje.

Wielokrotnie zmieniali się właściciele tego terenu. W 1871 roku przeszedł on na własność Królestwa Włoskiego, co rozpoczęło nową epokę w jego dziejach. Zaprzestano dalszych dewastacji, rozpoczęto fachowo prowadzone wykopaliska i prace restauracyjne. Trwają one do dzisiaj.

CESARZ HADRIAN (76-138 N.E.)

BYŁ ADOPTOWANYM SYNEM CESARZA TRAJANA. DOBRZE WYKSZTAŁCONY, MIŁOŚNIK KULTURY GRECKIEJ. POCHODZIŁ Z DALEKIEJ HISZPANII, Z RODZINY PATRYCJUSZY. SZYBKO ZROBIŁ KARIERĘ POLITYCZNO-MILITARNĄ, A SWYM ZDOLNOŚCIOM ZAWDZIĘCZAŁ PRZYCHYLNOŚĆ WŁADCY. POTWIERDZIŁ JĄ MARIAŻ Z CESARSKĄ KREWNĄ. W 117 R. HADRIAN ZOSTAŁ IMPERATOREM.

PRZEZ 20 LAT SWYCH RZĄDÓW CZĘSTO OPUSZCZAŁ RZYM. ODWIEDZAŁ PROWINCJE CESARSTWA, ZABEZPIECZAŁ JEGO GRANICE. DO HISTORII PRZESZEDŁ JAKO PODRÓŻUJĄCY CESARZ. ROZBUDOWAŁ CYWILNĄ I WOJSKOWĄ INFRASTRUKTURĘ W PROWINCJACH (TERMY, AKWEDUKTY, ŚWIĄTYNIE, ŁUKI TRYUMFALNE, AMFITEATRY). ZADBAŁ TEŻ O PRZEPROWADZENIE KONIECZNYCH REMONTÓW W STOLICY.

NIE DANE MU BYŁO JEDNAK TYLKO BUDOWAĆ I RZĄDZIĆ OGROMNYM PAŃSTWEM. WIELOKROTNIE DOWODZIŁ RZYMSKIMI LEGIONAMI. PROWADZIŁ WOJNY Z ALANAMI I DAKAMI. KRWAWO ROZPRAWIŁ SIĘ Z POWSTANIEM ŻYDÓW. DOPIERO KILKA OSTATNICH LAT ŻYCIA SPĘDZIŁ W STOLICY LUB JEJ OKOLICACH. ZMARŁ PO DŁUGIEJ CHOROBIE W 138 ROKU. URNĘ Z PROCHAMI HADRIANA ZŁOŻONO W W MAUZOLEUM NAD BRZEGIEM TYBRU (DZISIEJSZYM ZAMKU ANIOŁÓW).

WEJŚCIE DO WILLI

Ogromne wrażenie robi długi ceglany mur. To resztki portyku, zapożyczonego do rzymskiej architektury z Grecji. Zadaszona kolumnada umożliwiała przyjemne spacery niezależnie od pogody. Najbardziej znany w Atenach zdobiły malowidła Polygnota. Hadrian znał go ze swych pobytów w tym regonie. Jedna z teorii mówi, że próbował odtworzyć go w swej rezydencji.

STO POKOI

Liczne osobne pomieszczenia prawdopodobnie przeznaczone były dla niewolników (100 pokoi, mogły pomieścić do 1500 osób). Rozmieszczono je aż na czterech kondygnacjach. Miały te same rozmiary, wyposażono je w drewniane podłogi. Wejście zlokalizowane było od strony zewnętrznego drewnianego balkonu, do którego wiodły kamienne schody.

Możliwe jednak, że pomieszczenia używano jako magazyny do składowania zaopatrzenia dla mieszkańców willi.

RZEŹBY I MOZAIKI Z WILLI HADRIANA

DO NAJBARDZIEJ ZNANYCH RZEŹB NALEŻĄ DOSKONAŁE KOPIE GRECKICH ORYGINAŁÓW: POCHODZĄCEGO Z V W. P.N.E. DYSKOBOLA DŁUTA MYRONA (MUZEUM WATYKAŃSKIE), MORDERCY TYRANA (MUZEUM NARODOWE W NEAPOLU), Z IV W.P.N.E. TRZECH ODPOCZYWAJĄCYCH SATYRÓW PRAXITELESA (JEDEN Z NICH ZNAJDUJE SIĘ W MUZEUM KAPITOLIŃSKIM W RZYMIE), Z OKRESU HELLENISTYCZNEGO MIĘDZY III A I W. P.N.E. NIOBE (MUZEUM WATYKAŃSKIE), PRZYCZAJONA AFRODYTA / WENUS DOIDALSASA (MUSEO NAZIONALE ROMANO W PALAZZO MASSIMO W RZYMIE), DWÓCH CENTAURÓW I FAUNÓW (MUZEUM KAPITOLIŃSKIE W RZYMIE).

WIELE INNYCH RZEŹB PREZENTOWANYCH JEST W MUZEUM WATYKAŃSKIM, M.IN. DWIE MAŁPY, GŁOWA JELENIA, ANTINOOS (PRZEDSTAWIONY JAKO BACCHUS). NA UWAGĘ ZWRACAJĄ TAKŻE DUŻE GRUPY RZEŹB STYLIZOWANYCH NA STYL EGIPSKI, KTÓRE PODZIELIŁY MIĘDZY SIEBIE MUZEA WATYKAŃSKIE I KAPITOLIŃSKIE.

Z WILLI POCHODZĄ RÓWNIEŻ MOZAIKA Z GOŁĘBIAMI (MUZEUM KAPITOLIŃSKIE W RZYMIE) ORAZ MOZAIKI Z MOTYWAMI ROŚLINNYMI I ZWIERZĘCYMI (MUZEUM WATYKAŃSKIE).

ANTINOEION

Część tę odsłonięto w czasie badań archeologicznych w latach 2002-2005. Jest to świątynia grobowa, którą ufundowano po śmierci w 130 r. cesarskiego faworyta, Antinoosa. Założenie, którego nigdy nie dokończono, składało się z dużej półkolistej niszy, eksedry, przylegającej do parceli w kształcie prostokąta. Na niej zbudowano dwie stojące naprzeciwko siebie świątynie (zachowały się jedynie fundamenty).

W 134 roku stworzono ogród inspirowany kulturą egipską, w którego centrum postawiono obelisk (obecnie znajduje się na wzgórzu Pincio w Rzymie, https://roma-nonpertutti.com/article/314/obelisk-antinousa-pinciano-peregrynacje-obelisku-o-grzesznej-proweniencji). W planach było jeszcze stworzenie kolejnych półkoli oraz miejsca pamięci.

Antinoeion, umieszczony zgodnie z tradycją wzdłuż drogi, widoczny był z apartamentów cesarza Hadriana.

ANTINOOS

PIĘKNY ANTINOOS BYŁ MŁODOCIANYM FAWORYTEM HADRIANA. POCHODZIŁ Z KLAUDIOPOLIS W BITYNII (AZJA MNIEJSZA). W 130 R. UTOPIŁ SIĘ W NILU W POBLIŻU BESY W NIEWYJAŚNIONYCH OKOLICZNOŚCIACH (NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK, ZAMACH, A MOŻE SAMOBÓJSTWO). ZROZPACZONY CESARZ PO JEGO ŚMIERCI POPADŁ W DEPRESJĘ.

PRZED WYJAZDEM Z EGIPTU NAZWAŁ JEDNO Z MIAST IMIENIEM MŁODZIEŃCA (ANTINOPOLI), WYBUDOWAŁ W NIM ŚWIĄTYNIĘ NA JEGO CZĘŚĆ, ROZPOCZYNAJĄC KULT ZMARŁEGO (W TRADYCJI GRECKO-EGIPSKIEJ MOŻNA BYŁO UCZYNIĆ BOGIEM TOPIELCA). PO POWROCIE DO RZYMU CESARZ POŚWIECIŁ WIELE UWAGI, BY CZCZONO GO TAKŻE W ITALII. W SWEJ PODMIEJSKIEJ REZYDENCJI W TIBUR WYBUDOWAŁ ŚWIĄTYNIĘ, KTÓRA STAŁA SIĘ CENTRALNYM MIEJSCEM KULTU. BY GO ROZWINĄĆ UŻYŁ CESARSKICH PREROGATYW, BOWIEM TYLKO WŁADCY I ICH POTOMSTWO BYLI OKREŚLANI JAKO BOSCY. W ATENACH CESARZ USTANOWIŁ ŚWIĘTO, ANTINOEIA, WZMACNIAJĄCE KULT ANTINOOSA W ŚWIECIE HELLENISTYCZNYM. OBCHODZONO JE W PAŹDZIERNIKU.

WRAZ Z UPOWSZECHNIENIEM CHRZEŚCIJAŃSTWA W OKRESIE PÓŹNEGO CESARSTWA KULT NIE TYLKO ANTINOOSA, ALE I INNYCH – STARSZYCH I SZERZEJ CZCZONYCH BOGÓW – ZSZEDŁ NA PLAN DALSZY. W KOŃCU ZOSTAŁ ZAKAZANY ZA CESARZA TEODOZJUSZA I.

TRZY EKSEDRY

Trzy eksedry postawiono wokół monumentalnej sali. W jej środku umieszczono studnię i dwa boczne portyki. W sąsiedztwie portyków powstały małe półokrągłe ogrody z fontannami.

Obiekt służył jako wejście do pałacu cesarskiego. Zwrócona do Poikile część budynku była traktowana jako właściwe wejście, pozostałe pomieszczenia miano wykorzystywać do uroczystych bankietów.

OCENA RZĄDÓW HADRIANA

OCENA RZĄDÓW HADRIANA NIE WYPADA JEDNOZNACZNIE. ZARZUCONO MU PORZUCENIE PROWINCJI WSCHODNICH, KRWAWE ROZPRAWIENIE SIĘ Z PRZECIWNIKAMI POLITYCZNYMI POŚRÓD SENATORÓW. W ODWECIE SENATOROWIE NIE CHCIELI UZNAĆ GO ZA BOGA, JAK BYŁO TO PRZYJĘTE. DOPIERO POD GROŹBAMI JEGO NASTĘPCY, ANTONIUSA PIUSA, ŻE W INNYM PRZYPADKU ZREZYGNUJE ON Z URZĘDU CESARSKIEGO, A TAKŻE Z POWODU OBAW PRZED REAKCJĄ CZCZĄCYCH HADRIANA ŻOŁNIERZY, ZGODZILI SIĘ NA JEGO UBÓSTWIENIE.

NAPIĘTE RELACJE Z SENATEM BYŁY JEDNAK TYLKO FRAGMENTEM JEGO PANOWANIA. SAMO CESARSTWO ZA HADRIANA ROZWIJAŁO SIĘ POMYŚLNIE I STAŁO U SZCZYTU POTĘGI.

TERMY

Na terenie willi zlokalizowano termy. Służyły one stałym mieszkańcom i gościom. Małe termy były prawdopodobnie przeznaczone dla kobiet. Posiadały charakterystyczne części: figidarium (dla zimnych kąpieli), calidarium (dla ciepłych kąpieli) oraz tepidarium (dla letnich kąpieli). Miały także duży basen z apsydami oraz mniejsze pomieszczenia do masażu, gimnastyki, ale także lektury, rozmowy i wypoczynku.

Rozwiązaniami architektonicznymi zastosowanymi w ośmiokątnej sali po stronie wschodniej zachwycać miał się barokowy architekt, Francesco Borromini.

Wielkie termy były przeznaczone prawdopodobnie dla mężczyzn. Za budynkiem znajdował się kwadratowy plac do ćwiczeń gimnastycznych na powietrzu. Obok znajdowała się sala do gry w piłkę. W pobliskiej kwadratowej sali w środku znajdowała się przebieralnia.

Podobnie jak w mniejszych termach, choć w innej skali, także tu można było zażywać zmiennych kąpieli, od zimnych po ciepłe. W różnych miejscach budynku można do dzisiaj znaleźć resztki systemu rozprowadzania wody i pary.

KANOPOS

Nazwa tej części willi pochodzi od starożytnego miasta Kanopos na śródziemnomorskim wybrzeżu Egiptu (obecnie Abu Kir w pobliżu Aleksandrii). Jest jednym z najbardziej urokliwych miejsc w posiadłości. Rzuca się w oczy kanał wodny (długi na 119 i szeroki na 18 metrów) otoczony z dwóch stron wzgórzami.

Nazwa i aranżacja miejsca miały przypominać cesarzowi zmarłego kochanka, Antinoosa. Z tego miejsca pochodzi najwięcej odnalezionych rzeźb, które miały go przedstawiać. Antinoos odbijał się w wodzie niczym mitologiczny Narcyz.

Kanapos w willi różnił się oczywiście od Kanoposa w Egipcie. Kanał zwieńczono półokrągłym Nimfeum, w którego tylnej ścianie znajduje się duża nisza z dwiema mniejszymi wnękami. Wieńczy ją sklepienie cebulaste (podobny typ sklepienia spotyka się także w innych budynkach posiadłości). Na podstawie wyników prac archeologicznych z ostatnich lat uważa się, że ta sala służyła jako miejsce odświętnych posiłków i letnich bankietów.

Po jednej z dłuższych stron kanału stały kopie czterech Kariatyd z Erechtejonu w Atenach. Po krótszej stronie, naprzeciw nimfeum umieszczono kopie greckich rzeźb Marsa, Merkurego oraz Minerwy.

PAŁAC

Między Poikile a termami znajdował się prawdopodobnie pałac cesarza Hadriana. Nie wszystkie jego części zostały dotąd odkopane. Wiadomo, że pałac składał się z kilku kompleksów budowli rozmieszczonych wokół trzech dziedzińców: Bibliotek, Wielkiego i Złotego.

Ten ostatni miał wymiary 51 na 60 metrów. Otoczony był podwójnym portykiem (60 kolumn skierowanych do wnętrza placu wykuto z marmuru i granitu). Po stronie zachodniej istniała ośmiokątna sala cesarska. Stąd prowadziła droga do mniejszych pomieszczeń wykończonych dekoracją z marmuru (zachowały się jedynie resztki).

Na planie ośmiokąta wzniesiono także westybul (przedsionek) znajdujący się po północno-zachodniej węższej stronie placu. Wieńczy go podtrzymywane przez osiem kolumn stosunkowo dobrze zachowane sklepienie cebulaste z centralnym otworem na światło. W jednym z mniejszych pomieszczeń westybulu odsłonięto misternie wykonane mozaiki.

Innemu kompleksowi budynków nazwę dał umieszczony pośrodku dziedzińca staw rybny. Wykonano go bardzo starannie. Dla gości, rybaków amatorów, stworzono osobne miejsca do łowienia. Z przodu budynku istniały tarasy widokowe, które pozwalały podziwiać piękno okolic. Poniżej tarasów zlokalizowano kolejne nimfeum z ogrodem.

Niedaleko znajdował się budynek dla straży pożarnej (podobny do obiektu w Ostii). Dopiero zanim znajdowało sie wejście do właściwego pałacu. Zachowały się fragmenty sali z doryckimi kolumnami. Następnie przechodziło się do kolejnych pomieszczeń o różnych funkcjach i zdobiących je ogrodów. Zachowały się wnęki na regały biblioteczne umieszczone w murze w prywatnej bibliotece.

TEATRO MARITTIMO

To jedna z bardziej znanych części willi obok Kanoposa. Wchodzi się do niej od strony biblioteki. Od innych części pałacu oddzielał ją wysoki mur zbudowany na planie koła. Zapewniono w ten sposób cesarzowi poczucie prywatności i spokój.

Wzdłuż muru zbudowano kolumnadę złożona z 40 kolumn w stylu jońskim. Pośrodku okrągłego basenu stworzono małą sztuczną wyspę. Wzniesiono na niej niewielki pałacyk, do którego dostęp zapewniały dwa zwodzone mostki, wprawiane w ruch tylko od strony wyspy.

Istnieją zresztą różne interpretacje tego miejsca (spuścizną po jednej z nich jest nazwa tej części willi). Najbardziej rozpowszechniona mówi, że było to miejsce odosobnienia cesarza. Zamykał się na wyspie, by wypocząć, oddać się lekturze czy zabawie.

TEATR GRECKI

Nieco dalej od wejścia do willi znajdują się pozostałości teatru greckiego. Zachowały się części proscenium oraz widoczny w zboczu zarys widowni.

WYKORZYSTANE MATERIAŁY

- MAX CARY, HOWARD HAYES SCULLARD, DZIEJE RZYMU, T. 2, WARSZAWA 1992.
- ROMA NON PER TUTTI (STRONA INTERNETOWA DR BARBARY KOKOSKIEJ).
- VILLA ADRIANA, ROMA 2019.
- HELMUT SCHAREIKA, TIVOLI UND DIE VILLA HADRIANA. DAS „STOLZE TIBUR": LATINERSTADT UND SOMMERSITZ ROMS, MAINZ 2010.
- VILLA ADRIANA E VILLA D'ESTE (FILM REKLAMOWY).

UWAGI REDAKCYJNE

© Krzysztof Ruchniewicz

Wrocław 2020

Zdjęcia wykonałem aparatem cyfrowym Leica M (240) w czasie pobytu w Willi Hadriana w lutym 2020 r. Do zdjęć w plenerze sprawdził się obiektyw Summicron M 35mm.

Do wywołania użyłem programu Capture One 20, ograniczając jednak ingerencję do minimum. Fotobooka złożyłem w Affinity Publisher.

Za wszelkie uwagi i do zdjęć, i strony technicznej, będę wdzięczny. Proszę kierować je na mój adres mailowy:

ruchpho@gmail.com